

dr hab. Anna Seretny, prof. UJ  
Instytut Glottodydaktyki Polonistycznej  
Wydział Polonistyki  
Uniwersytet Jagielloński

**Recenzja osiągnięcia naukowego oraz całokształtu dorobku naukowego,  
dydaktycznego i organizacyjnego dr Agnieszki Jasińskiej  
w związku z jej wnioskiem o nadanie stopnia doktora habilitowanego<sup>1</sup>**

**1. Sylwetka naukowa Habilitantki**

Doktor Agnieszka Jasińska tytuł magistra filologii romańskiej uzyskała na Akademii Pedagogicznej w Krakowie w roku 1996 za pracę *La distribution des prépositions de et sur* przygotowaną pod kierunkiem prof. dr hab. Stanisława Karolaka i dr Małgorzaty Nowakowskiej. Szesnaście lat później, w roku 2012, w tej samej jednostce, która wówczas nosiła nazwę Uniwersytetu Pedagogicznego, otrzymała stopień doktora nauk humanistycznych, broniąc rozprawy zatytułowanej *Pożyczki romańskie w nabywaniu języka polskiego jako obcego* napisanej w Instytucie Filologii Polskiej pod naukową opieką dr hab. Elżbiety Rudnickiej-Firy.

Akademicką ścieżką Habilitantka podąża od roku 2015. Najpierw została zatrudniona jako asystent w Instytucie Filologii Polskiej w Uniwersytecie Komisji Edukacji Narodowej (UKEN) w Krakowie (obecna nazwa Uniwersytetu Pedagogicznego), a potem, w 2016 roku, otrzymała awans na stanowisko adiunkta. Dr Jasińska pracowała również w kilku placówkach edukacyjnych, w których nauczała języka polskiego jako obcego. Warto tu wspomnieć Uniwersytet Ekonomiczny, prywatne szkoły językowe oraz Centrum Nauczania Języka Polskiego jako Obcego UKEN, którego obecnie jest dyrektorem. W Instytucie Filologii Polskiej prowadzi zajęcia z szeroko rozumianej dydaktyki języka dla studentów I i II stopnia różnych specjalności. Jest także wykładowczynią na studiach podyplomowych kształcących przyszłych nauczycieli języka polskiego jako obcego.

Swoją działalność naukową Habilitantka rozpoczęła w roku 2012, publikując tekst poświęcony zapożyczeniom romańskim i ich miejscu w nauczaniu polszczyzny. Przedłożony obecnie do oceny dorobek stanowią zaś:

- 2 monografie naukowe: *Działania i strategie mediacyjne w nauczaniu języka polskiego w środowisku akademickim* (2025) oraz *Pożyczki romańskie w nabywaniu języka polskiego jako obcego* (2025);
- 19 artykułów naukowych, w tym 18 opublikowanych po uzyskaniu stopnia naukowego doktora.

Większość wymienionych powyżej prac ukazało się w Polsce. Monografie zostały wydane w Wydawnictwie Naukowym UKEN, a artykuły w glottodydaktycznych periodykach naukowych lub tomach zbiorowych powiązanych z głównymi obszarami zainteresowań badawczych Habilitantki. Wskaźniki bibliometryczne dorobku publikacyjnego dr Jasińskiej są następujące:

- liczba punktów według MNiSzW przed doktoratem: 20 (według moich obliczeń)
- liczba punktów według MNiSzW po doktoracie: około 880 (według moich obliczeń)
- liczba cytowań według Scopus: 1
- liczba cytowań według Google Scholar: 26 bez autocytowań
- indeks Hirscha według Google Scholar: 6

Najczęściej przytaczaną pozycją jest podręcznik do nauki języka polskiego jako języka obcego *Hurra!!! Po polsku 2*, którego Habilitantka jest współautorką. Jest to pozycja bardzo ważna dla rozwoju

---

<sup>1</sup> Recenzja została przygotowana na podstawie art. 219 ust. 1 pkt. 2 i 3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.).

glottodydaktyki polonistycznej. Prawdopodobnie jest to podręcznik do nauczania języka polskiego jako obcego w odmianie ogólnej najczęściej używany w Polsce i na świecie.

## 2. Ocena osiągnięć naukowo-badawczych Habilitantki

### 2.1. Autorstwo/współautorstwo publikacji naukowych w czasopismach międzynarodowych lub krajowych po uzyskaniu stopnia doktora, niewchodzące w skład osiągnięcia naukowego

Prace badawcze Habilitantki można przypisać do dwóch obszarów. Są to: (i) interkomprensja wraz ze sposobem jej pożytkowania w dydaktyce polszczyzny oraz (ii) mediacja i jej znaczenie w glottodydaktyce polonistycznej. Oba nurty badawcze płyną nie całkiem równolegle, nie mają też tej samej wagi: tematyką dominującą w pracach Habilitantki jest mediacja.

W pierwszym wspomnianym nurcie lokują się prace poświęcone kontaktom międzyjęzykowym. Habilitantkę interesuje to, jak można wykorzystać w dydaktyce języka docelowego potencjał języka wyjściowego uczących się. Z racji swojego wykształcenia przygląda się bliżej zapożyczeniom w polszczyźnie o proveniencji romańskiej, a w szczególności italianizmom i galicyzmom. Ich obecność w procesie kształcenia, Jej zdaniem, może ułatwić nieco pierwsze kroki w poznawaniu polskiego studentom władającym językami romańskimi, natomiast autorzy podręczników/materiałów dydaktycznych przeznaczonych dla początkujących wykorzystują je w różnym stopniu. Habilitantka pokazała to w swoim tekście *Zapożyczenia z języków romańskich i ich obecność w materiałach do nauki języka polskiego jako obcego*. Pożyczki te nie są „gorsze”, na co zwraca uwagę kolejny artykuł jej autorstwa, *Rola galicyzmów i italianizmów w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, poświęcony transferowi pozytywnemu, stanowiącemu podłoże interkomprensji. Badania, które przeprowadziła na przykładzie zapożyczeń romańskich, pokazują ich spory potencjał. Mogą stać się materiałem do pracy nie tylko nad podsystemem leksykalnym, ale też gramatycznym (na ich przykładzie łatwiej pokazywać regularności tworzenia czasowników polskich od ich międzynarodowych odpowiedników). Zjawisku interkomprensji sposobem jej wykorzystania w nauczaniu polszczyzny Habilitantka przygląda się również w tekście poświęconym nauczaniu Słowian, zatytułowanym *Nauczanie języka polskiego jako obcego w grupie Słowian południowych... – postulaty programowe*. Pokazuje w nim, że interkomprensja umożliwia zdecydowanie szybsze ‘wejście’ w nowy język, choć może też stać się przyczyną pułapki, gdyż dużo sprawniejsza recepcja, która jest wówczas udziałem studentów, sprawia, że ‘lekceważą’ niekiedy trudności w nowo poznawanym języku i nie czynią takich postępów, jakie mogłyby być ich udziałem. Tekst jest ciekawy; pokazuje też, że pozanaukowe zainteresowania Autorki nie pozostają bez wpływu na jej działania naukowe.

W obszarze drugim lokują się teksty poświęcone mediacji. Zdaniem dr Jasińskiej kompetencje mediacyjne są niezbędne każdemu studiującemu, by mógł sprostać wyzwaniom, jakie stawia przed nim realizacja programu.

Habilitantka od wielu lat pochyla się nad kwestią nauczania języka w warunkach akademickich, a także przygotowaniem uczących się do studiowania w Polsce. W tekście *B1 i co dalej?* pokazuje, że osiągnięcie tego stopnia biegłości w polszczyźnie ogólnej w ciągu jednego roku nauki, zwłaszcza przez uczących się o korzeniach słowiańskich, nie jest trudne. B1 natomiast jest poziomem zbyt niskim w zderzeniu z wymaganiami języka, z którym obcokrajowcy spotkają się w czasie studiowania. Zebrane przez nią dane potwierdzają, że borykają się oni z rozlicznymi problemami językowymi, między innymi o podłożu gramatycznym. Nawet jeśli wiedzą, jakie formy zastosować w ćwiczeniu testowym, nie potrafią się potem nimi posługiwać. Innymi słowy, elicytacja kierowana nie szwankuje, braki natomiast są widoczne na poziomie produkcji spontanicznej. Kwestia ta zastanawia Habilitantkę, ale pozostawia ją bez odpowiedzi. W moim przekonaniu, jest to skutek nauczania zbyt wyraźnie skupionego na formach, a za mało (niewystarczającego) na operowaniu znaczeniami struktur gramatycznych. W zakończeniu Autorka stawia ważny postulat. Widzi konieczność opracowania programów przygotowujących do studiowania w naszym kraju na wzór programów do nauczania języka ogólnego (od A1 do C2). Zwraca jednak uwagę na trudność realizacji takiego przedsięwzięcia, gdyż wymaga ono nie tylko woli politycznej (poziom ustawodawcy)<sup>2</sup>, ale też współpracy wielu podmiotów (poziom wykonawców) celem, np. standaryzacji wymogów.

---

<sup>2</sup> Obecnie zmieniło się prawo i tylko osiągnięcie poziomu B2 uprawnia uczących się do podjęcia studiów.

W tekście *Działania i strategie mediacyjne w przygotowaniu językowym kandydatów na studia w Polsce* przedstawione zostało ciekawe studium przypadku, które unaocznia nam braki i bolączki, wyzwania i porażki, jakich doświadczają/mogą doświadczać studenci nie dość dobrze przygotowani do studiowania. W wymiarze przedmiotowym mają spore trudności z podążaniem za materiałem zawartym w tekstach napisanych po polsku, w kulturowym – brakuje im umiejętności potrzebnych do uczestnictwa w życiu akademickim (np. nie wiedzą, jak napisać maila do nauczyciela, jakich i kiedy używać form adresatywnych itp.). Habilitantka odnotowała też rozbieżności, jakie pojawiły się między wynikami otrzymanymi przez badaną studentkę z testu a trudnościami zgłaszanymi przez nią w wywiadzie. Weronika na sprawdzianie dobrze wykonała zadania, z realizacją których na swoich studiach radziła sobie słabo (były to: analizy danych statystycznych i notowanie). W tym przypadku, moim zdaniem, powodem mogły być zupełnie inne wymagania języka ogólnego, którego znajomość zazwyczaj się testuje na kursach, a wymaganiami języka specjalistycznego, z który stykają się studenci na określonych kierunkach. Na zajęciach uniwersyteckich trzeba umieć analizować statystyki przedmiotowe, robić notatki na wykładach ukierunkowanych na określony przedmiot, a to zadanie wymagające i to podwójnie: językowo i poznawczo.

Teksty *Od stylu naukowego do idei języka polskiego jako obcego do celów akademickich*, *Programy nauczania języka polskiego jako obcego do celów akademickich – stan obecny i propozycje na przyszłość* oraz *Rola mediacji w nauczaniu języka polskiego jako obcego w edukacji akademickiej* można potraktować jako zarysy dla zagadnień, które autorka rozwija następnie w kolejnych rozdziałach pracy habilitacyjnej. Ta sama uwaga dotyczy opracowania *Ustne i pisemne gatunki wypowiedzi stosowane na polskich uczelniach w perspektywie glottodydaktycznej*.

Tekst *Rozwijanie sprawności mediacji w klasach dwu i wielonarodowych* przenosi nas natomiast w inny obszar edukacji, a mianowicie w przestrzeń szkolną. Powstał on po agresji Rosji na Ukrainę, kiedy to wielu nauczycielom w szkole przyszło mierzyć się z nowymi wyzwaniami. W swojej artykule Habilitantka przedstawia wyniki badań, jakim poddała nauczycieli w szkołach ponadpodstawowych. Wykazały one, że respondenci nie czuli się przygotowani do nauczania dzieci z doświadczeniem migracji. Za najbardziej utrudniającą prowadzenie zajęć wskazywali nie dość dobrą znajomość języka przez dzieci; zwracali też uwagę na ich braki w kompetencjach interkulturowych, które sprawiały, że nie wiedziały, jak należy zachowywać się, np. w sytuacjach oficjalnych. Badaniami byli objęci przede wszystkim nauczyciele języka, gdyż to oni zazwyczaj za język odpowiadają. Teraz już wiemy, że temu przekonaniu powinniśmy się przeciwstawiać. Język jest obecny na wszystkich zajęciach, więc w takich ankietach powinni brać udział także nauczyciele matematyki, chemii biologii, by uświadomili sobie, że oni także wykorzystują język jego bardzo ważnej funkcji, w funkcji poznawczej. Są więc także nauczycielami języka, na co od początku drugiej dekady zwracają uwagę opracowania powstałe pod auspicjami Rady Europy. W artykule *Działania mediacyjne w środowisku edukacyjnym* Habilitantka pozostaje w środowisku szkolnym. Zwraca w nim uwagę na wykorzystanie mediacji dla celów integracyjnych. Działania mediacyjne, słusznie argumentuje, obejmują wszystkie obszary funkcjonowania dziecka w szkole: od kwestii organizacyjnych po aktywne uczestnictwo w lekcjach i spełnianie szkolnych obowiązków. Habilitantka podkreśla, że dużą rolę we wdrażaniu działań mediacyjnych mogą odegrać nauczyciele języka (zwłaszcza polskiego). W czasie lektury tego tekstu nasunęła mi się uwaga dotycząca cytowanych fragmentów CERF-CV (2020). Do tej kwestii odniosę się w późniejszej części recenzji.

Podsumowując tę część oceny dokonań naukowych Habilitantki, chciałabym zaznaczyć, że tematy podejmowane przez nią w pracach są ważne dla rozwoju glottodydaktyki polonistycznej.

## **2.2. Kierowanie projektami badawczymi lub udział w takich projektach**

Habilitantka nie kierowała żadnym projektami badawczymi, brała natomiast udział w kilku bardzo ważnych przedsięwzięciach międzynarodowych, które były finansowane przez Narodową Agencję Wymiany Akademickiej.

Pierwszym z nich był projekt *Polonistyka Otwarta*, którym kierowała. Miał on na celu wzmocnienie kompetencji językowych studentów polonistyk na terenie Europy. Zespoły z Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej, Uniwersytetu w Ostrawie, Uniwersytetu Wileńskiego oraz Narodowego Instytutu Języków i Kultur Orientalnych (INALCO) w Paryżu miały za zadanie pozyskanie danych na temat potrzeb językowych studentów poznających język polski za granicą (tj. w środowisku egzogalnym) oraz zorganizowanie dla nich webinarów z zakresu językoznawstwa, literatury i

glottodydaktyki. Realizacja tak szeroko zakrojonego projektu wymagała nie tylko wiedzy merytorycznej, lecz także pomysłowości, dużej dyscypliny organizacyjnej oraz umiejętności mediacyjnych.

Kolejny projekt, w który zaangażowana była Habilitantka, tym razem jako uczestnik, to *Studiuj i badaj po polsku*. W jego ramach dr Jasińska dała wykład i wygłosiła referat na konferencji. Pokłosiem jej udziału w tym przedsięwzięciu był artykuł opublikowany w *Poradniku Językowym*.

W projekcie *Język, tożsamość, kultura wśród młodzieży polonijnej w Wielkiej Brytanii* Habilitantka pełniła funkcję recenzenta podręcznika przygotowanego do egzaminu GCSE z języka polskiego. Taką samą funkcję miała w projekcie *Program nauczania języka polskiego jako drugiego dla oddziałów przygotowawczych w szkole podstawowej*, realizowanym przez Fundację Wspierania Kultury i Języka Polskiego im. Mikołaja Reja we współpracy z Uniwersytetem Pedagogicznym.

### **2.3. Udział w konferencjach, sympozjach, stażach naukowych**

Od momentu uzyskania stopnia doktora Habilitantka wzięła czynny udział w 18 konferencjach (6 o charakterze międzynarodowym i 12 o zasięgu krajowym). Miały one miejsce w Polsce oraz w trzech ośrodkach zagranicznych.

Udziałem dr Jasińskiej są także dwa staże naukowe, jeden krajowy i jeden zagraniczny. Krajowy miał miejsce w Instytucie Nauk o Wychowaniu Uniwersytetu Ignatianum, gdzie jej opiekunem naukowym była dr hab. Ewa Sowa-Behtane prof. UIK. Staż zagraniczny odbyła natomiast w Uniwersytecie Ostrawskim w Republice Czeskiej w ramach programu *Erasmus+ Staff Mobility for Teaching*. Był on, jak pisze dr Jasińska w autoreferacie, ukoronowaniem jej kontaktów dydaktycznych i projektowych z Zaolziem.

### **2.4. Działalność ekspercka, członkostwo w organizacjach i towarzystwach naukowych**

Habilitantka od 2022 roku jest sekretarzem redakcji *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Didacticam* (40 punktów) Była też recenzentem dla czasopism *Postscriptum Polonistycznego* oraz *Youth in Central and Eastern Europe*, a także oraz dla Wydawnictwa Politechniki Krakowskiej, publikującego podręczniki do nauki języka polskiego. Jest członkiem Oddziału Krakowskiego Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego, a także członkiem Związku Nauczycieli Języka Polskiego w Niemczech. W periodyku dla nauczycieli *Polski w Niemczech / Polnisch in Deutschland* pełni funkcję eksperta zespołu redakcyjnego, pisze także teksty popularyzujące wiedzę glottodydaktyczną. W latach 2020–2024 była członkiem zespołu ewaluacyjnego programu Promocja Języka Polskiego przy Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej.

### **2.5. Działalność organizacyjna, dydaktyczna i popularyzatorska Habilitantki**

Dr Agnieszka Jasińska jest doświadczonym dydaktykiem i wprawnym organizatorem życia akademickiego. Najpierw przez wiele lat koordynowała organizację kursów języka polskiego w Centrum Nauczania Języka Polskiego Jako Obcego przy Instytucie Filologii Polskiej UKEN, a od sześciu lat jest dyrektorem tej jednostki, dbającym o jej wizerunek także w mediach społecznościowych. Działa też na rzecz doskonalenia oferty dydaktycznej Instytutu Filologii Polskiej. Od roku 2024 jest również opiekunem praktyk glottodydaktycznych w Polskiej Szkole im. Ignacego Paderewskiego w szwajcarskiej Bazylei oraz koordynatorem warsztatów metodycznych dla nauczycieli z zagranicy, gdzie odpowiada za program i współprowadzenie zajęć z języka, literatury i glottodydaktyki podczas dwutygodniowego pobytu uczących w Polsce.

Habilitantka wypromowała wielu licencjatów i kilku magistrów, raz pełniła także funkcję promotora pomocniczego w przewodzie doktorskim magistrantki UKEN.

Dr Jasińska z zaangażowaniem popularyzuje język polski i jego nauczanie. Jest twórczynią i administratorką strony internetowej POLSKI I KROPKA, która ma ponad 3500 obserwujących. Organizuje na niej webinaria metodyczne, zamieszcza podcasty z wykładami z glottodydaktyki, wywiady ze specjalistami od nauczania języka polskiego jako obcego oraz z obcokrajowcami mieszkającymi w Polsce. Jest współautorką bardzo znanych i na całym świecie rozpoznawalnych pomocy do nauki języka polskiego jako obcego (*Hurra!!! Po Polsku 2* oraz *Hurra!!! Po Polsku 3*). Samodzielnie również przygotowała kilka pozycji (z serii *Polącz kropki ...*).

Po wybuchu wojny w Ukrainie, jak wielu innych glottodydaktyków polonistycznych, włączyła się w nurt prac edukacyjnych i eksperckich popularyzujących wiedzę na temat pracy z dziećmi i

młodzieżą uchodzącą. Brała też udział w forum *Współczesne międzykulturowe wyzwania polskiego systemu oświaty* na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Czas wolny Habilitantka poświęca historii i kulturze Bałkanów oraz Osmańskiego Imperium, popularyzując wiedzę na ich temat na łamach magazynu *Lente*.

### **3. Osiągnięcia naukowe po uzyskaniu stopnia doktora, stanowiące wkład autora w rozwój określonej dyscypliny naukowej – ocena rozprawy habilitacyjnej**

Jako swoje osiągnięcie naukowe Habilitantka wskazała przede wszystkim monografię *Działania i strategie mediacyjne w nauczaniu języka polskiego w środowisku akademickim*. Pozycja licząca 205 stron z bibliografią, ukazała się nakładem Wydawnictwa Naukowego Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej. W swojej pracy Habilitantka zgłębia temat pozostający w drugim nurcie jej zainteresowań badawczych. Koncentruje się na kompetencjach mediacyjnych przyszłych studentów obcojęzycznych, którzy w naszym języku chcą zdobywać wiedzę i wykształcenie. Badania podjęte przez dr Jasińską miały na celu uzupełnienie ‘podwójnej’ luki badawczej. W glottodydaktyce polonistycznej nauczanie języka polskiego dla celów akademickich jest obszarem stosunkowo słabo rozpoznany (i); o umiejętnościach mediacyjnych i ich znaczeniu w edukacji akademickiej dla efektywniejszego zgłębiania wiedzy przedmiotowej przez obcojęzycznych użytkowników też wiemy niewiele (ii).

Rozprawa dzieli się na dwie części, w pierwszej (rozdziały I-II) Autorka buduje ramę teoretyczną i kontekstualną dla badań empirycznych, których opis i analiza znajdują się w części drugiej (rozdziały III-IV). W zamykającym pracę rozdziale V zostały przedstawione propozycje rozwiązań dydaktycznych, na których kształt wpłynęły wnioski, jakie Habilitantka wyciągnęła z przeprowadzonych przez siebie badań.

Rozdział pierwszy pokazuje nam badane zjawisko z różnych perspektyw. Habilitantka skupia się na wyjaśnieniu pojęć kluczowych z punktu widzenia jej badań, tj. mediacji i strategiom mediacyjnym. Glottodydaktyczne ujęcie mediacji zostało omówione dość wyczerpująco. Przedstawieniu skal i deskryptorów, a także wskaźników biegłości mogłaby, moim zdaniem, towarzyszyć pewna refleksja nad propozycją zawartą w CERF-CV (2020), nie ze wszystkim co proponowane jest w dokumentach europejskich musimy się przecież w pełni zgadzać. Wiele rozwiązań już budzi pewne wątpliwości, na przykład bardzo duże, jeśli nie nazbyt duże, rozczłonkowanie opisywanego zagadnienia, które może przełożyć się/przekłada się na trudności w jego stosowaniu. Dokument z założenia ma służyć szerokiemu gronu uczącym, nie tylko tym pracującym w środowisku akademickim, a jego lektura nie jest łatwa w odbiorze. W treści omawianego rozdziału pojawiają się też nieścisłości. W tabeli pokazującej strategie mediacyjne (s. 29) pod *upraszczaniem tekstu* znajdują się rozwinięcia należne *wyjaśnianiu nowych pojęć* i na odwrót. Błąd ten nie jest potem powielany, gdyż w tabelach mamy już do czynienia z przypisaniem właściwym (s. 47-50), ale jak najszybciej powinien być skorygowany. Nie zgodziłabym się też ze stwierdzeniem, że autorzy CEFR-CV (2020) przykładają większą wagę do mediacji niż autorzy CERF (2001) przykładali do działań receptywnych (s. 34). Zasada funkcjonowania CEFR-CV (2020) jest zgoła inna. Wszystko to, co nie pojawia się w tym opracowaniu pozostaje bez zmian, w stosunku do wersji z roku 2001. Habilitantka pisze także, że wszelkie opisy pochodzące z CEFR-CV (2020) przetłumaczyła sama, wspierając się pracą Janowskiej i Plak (2019). Wnikliwa lektura obu pozycji skłania raczej do stwierdzenia, iż mamy do czynienia z parafrazami tłumaczeń Janowskiej i Plak (np. z zamianą zdań z zaimkiem względnym na zdania z imiesłowem, z lekką zmianą szyku itp). Książka wspomnianych autorek funkcjonuje w przestrzeni naukowej od 2019 i ich propozycja została w zasadzie uznana, należałoby więc wyraźnie odnotować, na czym polega ‘inność’ wersji lub podać uzasadnienie dla podążania własną ścieżką. W podsumowanie tego rozdziału Habilitantka zwraca uwagę na rodzaje mediacji, które, jej zdaniem, są bardzo ważne w dydaktyce języka. Są to mediacja tekstu i mediacja pedagogiczna, obie omówione nieco szerzej. Dlaczego akurat te dwie zostały wybrane do podsumowania, nie wiadomo, a raczej brak uzasadnienia tego, oczywiście z punktu widzenia Habilitantki wyboru. Podczas lektury rozdziału pierwszego brakowało mi też komentarza odautorskiego, który pokazywałby jasno i wyraźnie stanowisko Habilitantki w stosunku do omawianej problematyki.

W rozdziale drugim Autorka zawęża pole opisu. Po przybliżeniu stylu naukowego i sposobów jego definiowania przez polskich badaczy, przechodzi do zagadnień związanych z nauczaniem języka polskiego jako obcego dla celów akademickich. W omówienie tej kwestii wkradła się nieścisłość, którą warto sprostować: Jim Cummins to badacz zajmujący się językowymi doświadczeniami szkolnymi

dzieci migrantów. Jest on rzeczywiście twórcą pojęć BICS i CALP, bardzo przydatnych przy odróżnieniu języka, bez którego trudno o codzienną komunikację (BICS), od tego który służy poznaniu (CALP). Ukuł je jednak nie tyle w odniesieniu do środowiska akademickiego, ile szkolnego. *Academic language proficiency* to biegłość nie akademicka (uniwersytecka), a edukacyjna (zob. Martyniuk, 2015; Pamuła-Behrens, 2018; Seretny, 2018)<sup>3</sup>. Przywoływany Jeff Zwiers także pisał o nauce w szkole, zaznaczając, że używany tam język (*academic language*) jest bardzo trudny dla dzieci z doświadczeniem migracji. Programy nauczania polszczyzny dla tych, którzy mają zamiar studiować, i to Habilitantka bardzo wyraźnie zaznacza, powinny być ukierunkowane nieco inaczej. Większość przyszłych studentów ma bowiem wyraźne braki właśnie w edukacyjnej odmianie języka, gdyż na kursach najczęściej naucza się odmiany ogólnej. W niej zaś wiele struktur leksykalno-gramatycznych ma dużo niższą frekwencję niż w dyskursie akademickim (np. strona bierna, zdania bezosobowe, formacje słowotwórcze), a terminy z zakresu różnych przedmiotów nie pojawiają się prawie wcale. Glottodydaktycy polonistycznie są tej kwestii świadomi, o czym świadczą publikacje wielu ośrodków (szczególnie zasłużony jest łódzki, co w pracy zostało odnotowane). Nowością jest natomiast wielkość wyzwania – coraz liczniejsze grupy uczących się, chcą poznawać polszczyznę po to, by w niej studiować. Kandydatom na studia, podkreśla Habilitantka, potrzeba jest nieco inny wachlarz umiejętności, wśród których niezwykle ważna jest umiejętność mediacji tekstu, zwłaszcza specjalistycznego. Muszą też być zaznajomieni z gatunkami, z którymi przyjdzie im się mierzyć w czasie studiowania. Opracowanie takiego kursu, zaznacza Autorka, nie jest sprawą łatwą, gdyż od prowadzącego wymaga wiedzy i glottodydaktycznej, i specjalistycznej (przedmiotowej). Problematyka działań i strategii mediacyjnych w kontekście nauczania polszczyzny do celów akademickich skierowała uwagę Habilitantki w naturalny, jak zaznacza, sposób na *podejście oparte na analizie gatunku* (wydaje mi się, że takie określenie jest zgrabniejsze niż *podejście gatunkowe*). Twórcą tego podejścia jest John Swales, a pojęcia w nim kluczowe to *wspólnota dyskursywna, zadanie, wiedza uprzednia, gatunek* (forma wypowiedzi). Habilitantka przekonująco argumentuje na rzecz podejścia opartego na analizie form wypowiedzi, gdyż, co wielokrotnie zaznacza, pozwala na efektywne rozwijanie umiejętności mediacyjnych uczących się języka. W rozważaniach rozdziału drugiego dr Jasińska opiera się przede wszystkim na polskim kontekście i odwołuje się głównie do prac polskich badaczy. To z jednej strony dobrze, bo otrzymujemy pełny obraz tego, co dzieje się w glottodydaktyce polonistycznej w interesującym Habilitantkę obszarze; z drugiej jednak nie dość dobrze, gdyż możemy odnieść mylne skądinąd wrażenie, że obszar ten nie był przedmiotem zainteresowań badaczy w innych krajach. Zakończenie tego rozdziału lapidarnie zbiera wszystkie zasygnalizowane wcześniej kwestie.

Lapidarność cechuje również wprowadzenie do problematyki badawczej na początku rozdziału trzeciego, otwierającego część empiryczną. Osoba nieznająca specyfiki nauczania cudzoziemców w Polsce i sposobów, w jakie są/mogą być przygotowani do studiów, nie ma wrażenia, że w istocie rzeczy mówimy o tysiącach młodych ludzi, którzy chcieliby zacząć zdobywać wiedzę akademicką w Polsce. Na potrzeby rozprawy Habilitantka w latach 2022–2024 prowadziła badania w kilku ośrodkach akademickich: w Uniwersytecie Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, na Politechnice Krakowskiej, w Uniwersytecie im. Jana Kochanowskiego w Kielcach i w Uniwersytecie w Siedlcach. Miały one charakter longitudinalny, ilościowo-jakościowy. Celem fazy pierwszej było pozyskanie informacji na temat kompetencji językowych obcojęzycznych kandydatów na studia w Polsce, ich uprzednich doświadczeń, potrzeb i wyzwań związanych z nauką naszego języka, a także, co w kontekście szeroko rozumianej mediacji istotne, ich świadomości różnic kulturowych ujawniających się w środowisku edukacyjnym. Informacje o respondentach Autorka zbierała za pomocą ankiety. Interesowała ją: samoocena respondentów dotycząca doświadczeń językowych z polszczyzną, obszary, w których doświadczają trudności, ekspozycja na język, preferencje uczeniowe itp. Drugim celem badań w fazie pierwszej były: opis i ocena stosowanych przez kandydatów na studia działań i strategii mediacyjnych w czasie pracy nad wybranymi formami wypowiedzi o charakterze akademickim i formułowania wypowiedzi własnych. Habilitantka starała się także ocenić wpływ, jakie miały na wykonanie zadań stosowane przez kandydatów na studia strategie mediacyjne. W pracy postawiła siedem pytań badawczych. Założyła przy tym, że badani prawidłowo wykonają zadania, gdyż pozwoli im na to osiągnięty poziom znajomości języka (minimum B1, choć nie wiemy, jak weryfikowany był stopień

---

<sup>3</sup> *Academic* w języku angielskim w odmianie amerykańskiej znaczy i *akademicki*, i *szkolny*. O wyborze właściwej przydawki w języku polskim decyduje kontekst.

zaawansowania językowego), a także, że będą potrafili stosować właściwe, tj. adekwatne do postawionych przed nimi zadań strategie działania. Poczyniła także pięć dodatkowych założeń, które umożliwiły jej poszukiwania korelacji między wybranymi zmiennymi (np. między wynikiem testu a uczestnictwem w kursie językowym o profilu akademickim, wykonaniem zadania, a liczbą stosowanych strategii). W fazie pierwszej wzięło udział 82 badanych, ostatecznie zakwalifikowano 75 przaz (nie wiadomo, co spowodowało wykluczenie 7 z nich). W drugiej fazie badań, która miała miejsce po zakończeniu pierwszego semestru nauki na studiach w Polsce, przeprowadzono pogłębione wywiady z 10 osobami. Dobór badanych do fazy pierwszej był, jak przypuszczam, obojętny, do drugiej także. Z trzech narzędzi, jakie wykorzystano, w pracy zamieszczono tylko jedno – test językowy; kwestionariusz i scenariusz wywiadu nie zostały dołączone (pytania kwestionariusza daje się jednak odtworzyć z części poświęconej analizie wyników). W zadaniach testowych badani mieli dokonać: mediacji tekstu pisanego (zadania 1-3), mówionego (4). Formy wypowiedzi wyjściowe i docelowe w każdym przypadku były różne, badani tworzyli np. mail prywatny, dla którego tekstem wyjściowym były informacje zamieszczone na stronach uczelni lub mieli sporządzić notatki z wysłuchanego wykładu.

Do przeprowadzonych badań mam kilka uwag.

- 1) Nie do końca zgadzam się z punktacją zastosowaną do oceny zadań. Wykonanie zadania, przekazanie odpowiednich treści zgodnie z intencją komunikacyjną nie jest, przynajmniej w moim przekonaniu, możliwe bez zastosowania właściwych form językowych, za które przydzielano jedynie 1 punkt. Uważam przy tym, choć nie opowiadam się tu za puryzmem językowym, że niedowartościowywanie poprawności językowej u kandydatów na studia, nie jest rozwiązaniem najlepszym. Opanowanie właściwe dyskursem na poziomie akademickim wymaga bardzo dobrej znajomości języka, studium też będą musieli sprostać wymogom form długich i trudnych. Samo oddanie intencji komunikacyjnej zadania jest bardzo ważne, ale na studiach to nie wystarczy. Musi być ona oddana w formach właściwych danej wypowiedzi, jaką na studiach jest raport, esej, artykuł, recenzja, przy użyciu poprawnych form językowych. Nie rozumiem też, dlaczego przy ocenie nie stosowano punktacji częściowej, a system ‘całostkowy’. Szkoda także, że nie zamieszczono ani jednej pracy, by pokazać proces oceniania i związane z tym, jak zgaduję, poważne niekiedy dylematy. Wspomniano tylko, że punkty odejmowano (s. 126-127), nie jest jednak zilustrowane żadnym przykładem. Zadania zostały zrealizowane i większość uczących się je zaliczyła, pewna jestem jednak, że gdyby kryterium poprawnościowe ważyło więcej, wyniki mogłyby być inne. Znowu powtórzę, nie jest zwolennikiem puryzmu językowego, chodzi mi tylko o jakość języka przyszłych studentów, nad którą właśnie na kursach przygotowawczych trzeba się pochylać. Sama Habilitantka zwraca na to uwagę, pisząc, że oczekiwania wobec studentów są bardzo wysokie.
- 2) W pracy zapytano uczących się, jak stosują strategie mediacyjne. Wyniki zostały następnie ujęte w tabeli 27. Nietrudno zauważyć, że badani mieli możliwość zaznaczenia więcej niż jednej strategii. Nie wiemy jednak, jakie mają preferencje, jeśli w pytaniu nie zastosowano rangowania lub skali Likerta.
- 3) Ogląd tabeli, których w pracy jest wiele, utrudnia niekiedy brak wyjaśnień dotyczących zastosowanych skrótów. Nie wszyscy czytelnicy są na tyle biegli w statystyce, by wiedzieć, co to jest kurtoza, zwłaszcza, jeśli jest ona tylko w tabeli, a nie mamy omówienia jej znaczenia w danej próbie w tekście.

To natomiast, co Habilitantce się udało, choć, jak zaznacza jej próba nie była duża, to zyskanie profilu przyszłego studenta i jego potrzeb. Jest to w moim przekonaniu bardzo ważne, gdyż spora część kursów przygotowujących bywa zbyt mocno ukierunkowana „pod przyszłych studentów różnych studiów filologicznych” podczas gdy potrzeby są zdecydowanie większe w innych obszarach. Nie dziwi mnie w związku z tym fakt, że wielu uczestników badań nie miało świadomości, iż biorą udział w zajęciach języka specjalistycznego. Język humanistyczny bliższy jest bowiem językowi ogólnemu niż język biologii, czy też fizyki. Potwierdziło się także, że pisanie jest sprawnością najtrudniejszą do opanowania. Wypowiadanie się na piśmie wymaga znajomości form, ich wymagań i norm. Język musi być dostosowany do tematu i zdecydowanie bardziej złożony, niż ten który jest do przyjęcia w wypowiedzi ustnej. W niej też dużo częściej akceptujemy pewne odstępstwa od normy w zakresie wymowy lub fleksji, umykają też naszej uwadze nieco wadliwe konstrukcje składniowe. Nie dziwi też, że najsłabiej wypadło zadanie, w którym trzeba było słuchać i notować. Jest to umiejętność rzadziej rozwijana na zajęciach. Słuchacze studiów podyplomowych, niekiedy wieloletni nauczyciele różnych języków przyznają, że

służący rozwijaniu tej umiejętności dictogloss nie jest techniką im znaną, a jeśli jest inaczej, to najczęściej źle kojarzoną.

Rozdział ostatni jest zbiorem przykładowych zadań rozwijających umiejętności mediacyjne przyszłych studentów. Mogą one bardzo przydać się na kursach przygotowawczych do studiów w Polsce, a dla wielu nauczycieli stać się inspiracją do tworzenia własnych. Zadania umożliwiają zapoznanie się z tematami ważnymi z punktu widzenia przyszłości kandydatów (wprowadzają w świat akademickiej organizacji roku, przybliżają zasady korespondencji, studencki *savoir vivre* itp.). Autorka zakłada, co chyba powinno zostać eksplicytnie wspomniane, że zadaniem prowadzącego zajęcia nauczyciela będzie przygotowanie uczących się do wykonania tych zadań. Będą musieli zapoznać się ze słownictwem, niezbędnymi strukturami, formami wypowiedzi, które im przyjdzie przygotować (mamy tam referat, abstrakt, sprawozdanie, podanie). Formy te, jak wiadomo, mają swoje wymagania.

Podsumowanie jeszcze raz zbiera najważniejsze wnioski Habilitantki, które udało się jej wysnuć na podstawie przeprowadzonych badań. Oczekiwałabym, że w pracy, która jest pierwszą rozprawą poświęconą obecności działań mediacyjnych w środowisku akademickim, będą one nieco szersze, uzupełnione o przemyślenia własne.

W bibliografii brakuje mi, co już pośrednio wspomniałam, pozycji dotyczących doświadczeń badaczy zagranicznych, o czym już wspomniałam. Studiowanie w języku obcym ma długą tradycję w krajach anglosaskich i, bliskich Autorce z racji wykształcenia, romańskich. W rozprawie habilitacyjnej, należałoby tym doświadczeniom i ich powiązaniom/braku powiązań z polskim kontekstem poświęcić miejsce, chociażby ze względu na narzędzia stosowane przez autorów i wykorzystywaną w pracach metodologię.

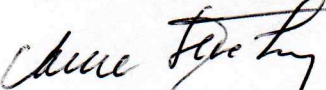
Uwaga ogólna, którą muszę poczynić, dotyczy zapisu pracy wielokrotnie przytaczanej, a mianowicie *Europejskiego systemu opisu kształcenia językowego*. W tytułach książek, zgodnie z polską normą, wielką literą zapisujemy tylko pierwszy wyraz. Zapis wszystkich członów wielką literą jest przeniesieniem z języka angielskiego. Przyjmuje się także, że źródło, jeśli je podajemy, powinno być opatrzone nie tylko tytułem, ale też rokiem i stroną. Cytaty ze wspomnianego dokumentu są niekiedy przywoływane z odniesieniem do oryginału (rok 2001), ale cytat jest polskiego tłumaczenia (rok 2003). Czasem też mamy grafy bez podania źródła (np. s. 29, 38) itp. Część tych niedopatrzeń ma charakter edytorski, Habilitantka powinna jednak zwracać na to uwagę, zwłaszcza że uzyskanie tytułu upoważnia ją nie tylko do samodzielnego prowadzenia prac badawczych (odpowiedzialność za rzetelność własną), lecz także do kierowania nimi (odpowiedzialność za rzetelność osób zależnych).

Reasumując, monografia *Działania i strategie mediacyjne w nauczaniu języka polskiego w środowisku akademickim*, to opracowanie potrzebne w glottodydaktyce polonistycznej. Za wartościowe strony pracy uważam: podjęcie ważnego i nośnego tematu badawczego; wyraźne zarysowanie profilu przyszłego studenta, jego kompetencji (nie dość rozwiniętych), potrzeb językowych, ukierunkowania przedmiotowego; potwierdzenie, że umiejętnością najsłabiej opanowaną jest pisanie, które w życiu akademickim jest umiejętnością nieodzowną; potwierdzenie zależności między liczbą strategii stosowanych przez uczących się a wykonaniem zadania (większa liczba przekłada się na większą autonomię). Myślę też, że propozycje przedstawione w rozprawie mogą stać się w przyszłości punktem wyjścia dla podręczników/materiałów dydaktycznych, które na pewno znajdą szerokie grono odbiorców. Z doświadczeniem, które Habilitantka ma, jest dobrym kandydatem na kierownika zespołu zbierającego specjalistów przedmiotowych. Do stron słabszych, przypomnę, należą: braki w bibliografii, zbyt lapidarne niekiedy podsumowania rozdziałów i słabo niekiedy słyszalny głos Habilitantki.

#### **4. Konkluzja**

Osiągnięcia dydaktyczne, organizacyjne i popularyzatorskie Habilitantki zasługują na ocenę pozytywną. Dr Agnieszka Jasińska angażuje się w różne przedsięwzięcia służące wprowadzeniu lepszej, sprawniejszej i bardziej efektywnej organizacji procesu kształcenia. Popularyzuje też polszczyznę i jej nauczanie. Potrafi też „dobrze wyczuć chwilę” i skierować uwagę na ważne w danym czasie obszary. Pokazują to jej obecne zainteresowania badawcze, oscylujące wokół mediacji, która po latach jawnej nieobecności przeżywa w dydaktyce języków obcych swój prawdziwy renesans. Prowadzone przez Habilitantkę dobrze wpisują się w potrzeby polonistycznego środowiska glottodydaktycznego, dlatego też należy uznać, że Jej rozprawa stanowiąca podstawę jej przewodu habilitacyjnego, *Działania i strategie mediacyjne w nauczaniu języka polskiego w środowisku akademickim* oraz towarzyszący jej cyklu

artykułów stanowią wkład w rozwój glottodydaktyki polonistycznej. Habilitantka opanowała warsztat naukowy w stopniu umożliwiającym jej prowadzenie badań w dyscyplinie językoznawstwo i/lub kierowanie nimi w tym obszarze czy też ocenę dorobku naukowego innych badaczy. Dorobek pozostały dopełnia osiągnięcia wskazane za podstawę wkładu w rozwój nauki. Mając zatem na uwadze powyższe, stwierdzam, że całokształt osiągnięć dr Agnieszki Jasińskiej spełnia wymogi przedstawione w ustawie z 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, a tym samym może stanowić podstawę do nadania Kandydatce stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych, w dyscyplinie językoznawstwo.

  
Kraków, 30 kwietnia, 2026 r.